

Sygn. akt III AUa 104/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Nagy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 marca 2017 r. w Ł.

sprawy **H. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 9 listopada 2015 r. sygn. akt V U 270/15,

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 104/16

UZASADNIENIE

Decyzją z 06 lutego 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił H. C. prawa do emerytury w obniżonym wieku argumentując, że wnioskodawca nie spełnia przesłanek z art. 184 ustawy.

Organ rentowy podniósł, że ubezpieczony nie udowodnił wymaganych 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a także nie wykazał, że na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymuje się stażem ubezpieczeniowym w wymiarze minimum 25 lat. Wydając przedmiotową decyzję organ rentowy odmówił uwzględnienia, jako okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, czasu pracy H. C., wykonywanej od 03 lipca 1984 r. do 31 grudnia 1998 roku w (...) Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku pakowacza przetworów argumentując, że zapis dokonany na powyższą okoliczność w świadectwie pracy z dnia 31 października 1999 r., nie jest kompletny, wobec wymagań stawianych mu treścią stosownych przepisów. Do tzw. „ogólnego” stażu pracy organ rentowy nie uwzględnił, wnioskowanego przez H. C. okresu pracy wykonywanej w gospodarstwie rolnym rodziców od 23 stycznia 1971 r. do 26 grudnia 1974 r., podnosząc, że złożone na powyższą okoliczność zeznania świadków nie zasługują na wiarę.

Z wydaną decyzją nie zgodził się H. C.. W odwołaniu ubezpieczony wskazał, że oprócz spornego okresu pracy w zakładach zbożowych oraz pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, w okresie od 27 grudnia 1974 r. do 31 marca 1984 r. pracował w Ceramice Budowlanej jako betoniarz.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z 9 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 6 lutego 2015 r. w ten sposób, że przyznał H. C. prawo do emerytury dla pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych od dnia 22 stycznia 2015 r.

Wydając zaskarżony wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

H. C. urodził się (...). Na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony legitymował się stażem ubezpieczeniowym w rozmiarze 23 lat, 9 miesięcy i 6 dni. Nie jest członkiem OFE.

W dniu 19 grudnia 1974 r. odwołujący wystąpił do K. Zakładów (...) z podaniem o pracę w charakterze pracownika fizycznego. Z dniem 27 grudnia 1974 r. został przyjęty do pracy w Zakładzie nr (...) W., na stanowisko betoniarza na Oddziale F.. W dokumentach pracowniczych, m.in. z dnia 18 listopada 1978 r., z dnia 31 maja 1979 r. i z dnia 3 listopada 1980 r., odwołujący figuruje jako betoniarz – zbrojarz. W dniu 24 listopada 1980 r. wypowiedziano wnioskodawcy warunki pracy w ten sposób, że ze stanowiska betoniarza, przeszerogowano go na stanowisko betoniarza prefabrykacji, aby dalej, w tzw. „przeszerogowaniach płacowych” napisać, że pracuje jako pomocnik operatora zgrzewarki. Tak też napisano w świadectwie pracy z dnia 10 kwietnia 1984 r. wydanym przez (...) Przedsiębiorstwo (...) -46 W. w K..

W dniu 2 lipca 1984 r. H. C. wystąpił do Dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa (...) w K., z podaniem o pracę, w którym zaznaczył, że ubiega się o zatrudnienie w charakterze pakowacza. Pracę w charakterze pakowacza przetworów ubezpieczony rozpoczął w dniu 03 lipca 1983 r. w Młynie nr (...) w K.. Dnia 1 grudnia 1986 r. ubezpieczony zwrócił się do kierownictwa zakładu o przesunięcie do pracy „w załadunku względnie pakowni” Młyna nr (...). W dniu 2 grudnia 1986 r. powierzono wnioskodawcy prace załadunkowe i wyładunkowe, określając go jako „pracownika pomocniczego przy remoncie Młyna”. W dalszej części dokumentacji pracowniczej H. C. figuruje jako pracownik załadunkowy i wyładunkowy, pracownik obsługi młyna. W ramach ostatniego z wymienionych stanowisk, odwołujący był zobowiązany m.in. do załadunku przetworów zbożowo – mącznych na pojazdy, ważenia przetworów zbożowo – mącznych w worki i składania pakowanych przetworów.

Pracę w (...) Przedsiębiorstwie (...) K., H. C. zakończył w dniu 31 października 1999 r. W świadectwie pracy z dnia 31 października 1999 r. wystawionym mu przez pracodawcę napisano, że od 3 lipca 1984 r. pracował jako pakowacz przetworów, robotnik za/wyładunkowy. W dniu 19 listopada 1999 r. zakład pracy – (...) Przedsiębiorstwo (...) K., wystawił też świadectwo wykonywania pracy zaliczanej do pierwszej kategorii zatrudnienia, w którym zawarto informację, że H. C. w okresie od 3 lipca 1984 r. do dnia 31 października 1999 r. wykonywał prace przy wytwarzaniu mąki na stanowisku pakowacza przetworów i robotnika załadunkowego i wyładunkowego, wymienione w Zarządzeniu nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. „w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze” – załącznik Nr 1 do Zarządzenia, wykaz A, dział X, poz. 1 pkt 3 i 7 – Dz. U.. Nr 2/88 Ministra Rolnictwa Leśnictwa i (...) Żywnościowej.

Na Oddziale F. Zakładów (...) produkowano pustaki i belki stropowe. Zgrzewarka była urządzeniem służącym do produkcji tzw. kratownic - elementów zbrojenia belek stropowych. H. C. na tym wydziale wykonywał prace zbrojarsko – betoniarskie.

Jako pracownik zakładów młynarskich, ubezpieczony wykonywał prace związane z pakowaniem przetworów zbożowych – mąki, otrębów, a ponadto wykonywał prace związane z ich załadunkiem oraz z rozładunkiem zboża.

W życiorysie składanym na okoliczność ubiegania się o pracę w zakładach ceramicznych z 1974 r. H. C. napisał m.in., że mieszka z rodzicami w miejscowości S.. Ukończył 6 klas szkoły powszechnej, zajmuje się pracami dorywczymi. Do podania o pracę dołączył również „angaż” z dnia 12 września 1974 r., z którego wynika, że w dniu następnym miał podjąć pracę w jednej z okolicznych cukrowni, w ramach kampanii buraczanej (...).

Po ukończeniu szkoły podstawowej, a co miało miejsce w 1969 r. H. C. nie kontynuował dalszej nauki. Zamieszkiwał wówczas w miejscowości S. III – P. z ojcem - S. urodzonym w (...) r. oraz matką J. urodzoną w (...) r. Był ich

jedynym dzieckiem. Rodzice odwołującego byli wówczas właścicielami ziemi o powierzchni 0,69 ha, która stanowi obecnie własność odwołującego. Ojciec H. C. chorował, miał problemy z poruszaniem. Nigdzie zawodowo, poza rolnictwem, nie pracował. Matka również poza rolnictwem nie pracowała. H. C. nie był w wojsku. W dzieciństwie zachorował na uszy, skutkiem czego nie słyszy na jedno z nich. Miedzy innymi, w związku z problemami zdrowotnymi, nie kontynuował nauki po ukończeniu 6 klas szkoły powszechnej. Rodzice trzymali krowę, często z przychówkiem. Hodowali też świnię, w ilości 3 - 4 sztuk. W gospodarstwie był drób, króliki. Na ziemi uprawiali zboże, ziemniaki. Pod „folią” uprawiali chryzantemy, pomidory. W pracach polowych korzystali z pomocy sąsiadów. Wiązało się to z koniecznością późniejszego tzw. odrobku, także ze strony odwołującego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawę prawną dochodzonego przez ubezpieczonego świadczenia stanowi art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż odwołujący za sporne okresy pracy nie legitymuje się dokumentami świadczącymi o wykonywaniu przez niego pracy w warunkach szczególnych. Stawianych wymogów nie spełnia również dokument z 1999 r., wystawiony na okoliczność wykonywania pracy w warunkach szczególnych, w zakładach zbożowych, albowiem operuje w swoim tytule pojęciem „prac zaliczanych do pierwszej kategorii zatrudnienia” pochodzącym z nieobowiązującego już wówczas od dwudziestu lat, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. „w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia” (Dz.U z 1979r., Nr 13, poz. 86, ze zm.), które zastąpiły przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. Okoliczność ta jednak, zdaniem Sądu I instancji, pozostaje bez znaczenia dla wyniku sprawy, albowiem osoba zainteresowana może przed sądem dowodzić okresy pracy w warunkach szczególnych za pomocą wszelkich dopuszczalnych procedurą cywilną środków dowodowych, w tym zeznaniami świadków (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984r., III UZP 998/84, LEX Polonica nr 321128).

W ocenie Sądu, odwołującemu udało się przeprowadzić skuteczne dowody, że w spornych okresach pracy wykonywał prace kwalifikowane jako prace w warunkach szczególnych, uprawniające do przejścia na emeryturę w obniżonym wieku. I tak w szczególności, prace zbrojarskie i betoniarskie, jakie ubezpieczony wykonywał w (...) zostały definiowane jako prace wykonywane w warunkach szczególnych zgodnie z brzmieniem działu V poz. 4 załącznika A do rozporządzenia z 1983 r., zaś w dziale X, pod pozycją 10, znajdują się prace przy wytwarzaniu mąki, kasz, płatków i śruty. Jeśli chodzi o stanowiska pracy, na których są one wykonywane, to zgodnie zapisem wykazu A, dział X, poz. 3 i 7 załącznika do Zarządzenia Nr 55 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 lipca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach (Dz. Urz. z dnia 31 października 1983 r., Nr 3, poz. 7) to jest nim pakowacz przetworów zbożowo – mącznych na urządzeniach tradycyjnych oraz robotnik za i wyładunkowy zbóż, przetworów zbożowych, komponentów paszowych, pasz. W świetle powyższego, zdaniem Sądu pierwszej instancji, H. C. legitymuje się wymaganym okresem pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy zauważył, że zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się m.in. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, a przypadające przed 1 stycznia 1983 r., jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. W orzecznictwie i literaturze utrwalone jest stanowisko, że chodzi tu o prace domownika, czyli osoby związanej z gospodarstwem w określony sposób. Za okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, a przypadające przed 1 stycznia 1983 r. uważa się bowiem okresy pracy wykonywanej na takich warunkach, jakie po tym dniu dawały podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, OSNP 2003/7/186).

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin z dnia 14 grudnia 1982 r. (Dz. U. z 1989 r. nr 24 poz.133 ze zm.), za domownika (osobę co do której od 1 października 1983 r. istniał obowiązek

ubezpieczenia rolniczego) uznawała w art. 2 ust. 2 członka rodziny rolnika i inną osobę pracującą w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostawała z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, ukończyła 16 lat, nie podlegała obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w gospodarstwie rolnym stanowiła jej główne źródło utrzymania. W orzecznictwie utrwalony jest też pogląd, że praca w gospodarstwie rolnym domownika musi mieć charakter stały i wymiar czasu odpowiadający co najmniej 1/2 etatu pracowniczemu.

Sąd Okręgowy uznał, że materiał zgromadzony w sprawie pozwala na przyjęcie, że odwołujący H. C., w spornym okresie czasu - od dnia 23 stycznia 1971 r. do 26 grudnia 1974 r., pracował w rodzinnym gospodarstwie rolnym na warunkach, które pozwalają uzupełnić nim wymagany treścią art. 184 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy. Tym samym, z chwilą ukończenia 60 roku życia, co nastąpiło dnia 22 stycznia 2015 r., odwołujący spełnił wszystkie, ustawowe przesłanki nabycia prawa do dochodzonego świadczenia. W związku z powyższym Sąd I instancji zmienił decyzję organu rentowego i przyznał H. C. prawo do emerytury w obniżonym wieku od dnia 22 stycznia 2015 r.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Wskazując na powyższą podstawę apelacji organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania.

Motywuując postawiony zarzut apelujący podkreślił, że wyrok Sądu Okręgowego nie jest słuszny z uwagi na sprzeczność ustaleń z materiałem dowodowym. O ile bowiem postępowanie prowadzone przez sądem pozwala na przyjęcie, że odwołujący wykonywał prace w warunkach szczególnych, której wymiar liczony na 1 stycznia 1999 r. wynosi co najmniej 15 lat, o tyle brak jest podstaw do przyjęcia, że na ww. dzień wnioskodawca legitymuje się co najmniej 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym. Sąd na podstawie prawidłowo przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego doszedł do wniosków, które są sprzeczne z ustaleniami co do pracy na roli. Zdaniem organu rentowego biorąc pod uwagę wielkość gospodarstwa rolnego rodziców (0,69 ha) nie jest wiarygodne by przez cały sporny okres istniała faktyczna potrzeba codziennej pracy i to w wymiarze nie mniejszym aniżeli 4 godziny dziennie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Spór w niniejszej sprawie sprowadza się do tego czy wnioskodawca w okresie od 23 stycznia 1971 r. do 26 grudnia 1974 r. stale i co najmniej w wymiarze 1/2 pełnego wymiaru czasu pracy, czyli 4 godziny dziennie pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców czy okres ten może być na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 778) uwzględniony do uzupełnienia udowodnionych przez niego okresów składkowych i nieskładkowych.

Istotne zatem dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było faktyczne ustalenie rodzaju i rozmiaru pracy odwołującego w gospodarstwie rolnym oraz ocena, czy czynności przez niego wykonywane były pracą w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W myśl przepisu art. 10 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości jako okresy składkowe uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 tej ustawy, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. W judykaturze podkreśla się, że warunkami zaliczenia takiej pracy są stałość i odpowiedni jej wymiar wynoszący co najmniej 4 godziny dziennie (tj. 1/2 pełnego wymiaru czasu pracy) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNP 2002/16/394). Należy zgodzić się z cytowanym przez Sąd Okręgowy poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00 (OSNP 2003/7/186), że stała praca w gospodarstwie rolnym nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa lub rodzaj produkcji rolnej może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości do wykonania pracy rolniczej,

jeżeli sytuacja tego wymaga. Dlatego wymogiem jest zamieszkiwanie w pobliżu gospodarstwa rolnego, co zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie. Wypada również stwierdzić, że praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika. Dlatego też negatywną przesłanką w omawianym zakresie staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001 Nr 21, poz. 650; z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292 z dnia 8 marca 2010 r., II UK 305/10, LEX nr 852557; z dnia 7 maja 2015 r., III UK 172/14, LEX nr 1746873).

Podkreślić należy, że kwestia, czy wykonywanie określonych czynności w gospodarstwie rolnym można uznać za okresy pracy w tym gospodarstwie, była wielokrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie sądowym. W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po pierwsze - wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika” z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i po drugie - czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/90, OSNAPiUS 2001, Nr 4, poz. 122, notka; z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNAPiUS 2001, Nr 21, poz. 650, z dnia 12 maja 2000 r., II UKN 538/99, OSNAPiUS 2001, Nr 21, poz. 651, z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, OSNP 2003/7/186).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpatrywanej sprawy, należy podnieść, że Sąd Apelacyjny, w kontekście zarzutu sformułowanego w apelacji, dopuścił z urzędu na etapie postępowania apelacyjnego dowód z dodatkowych zeznań świadków: J. Ł. i H. Z. na okoliczność pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym w spornym okresie. Z zeznań w/w. świadków wynika, że w gospodarstwie mieszkał wnioskodawca oraz jego rodzice. Ojciec nigdzie nie pracował, gdyż miał problemy zdrowotne z nogą, zaś matka wnioskodawcy pracowała dodatkowo u ogrodnika by rodzina mogła się utrzymać. Gospodarstwo było niewielkie i składało się z kilku części: obszaru, na którym znajdowała się łąka, z pola uprawnego, na którym uprawiane były warzywa: pietruszka, marchew i ziemniaki oraz terenu zajmowanego przez namioty foliowe. Rodzice wnioskodawcy w spornym okresie 1971- 1974 r. hodowali świnie w ilości 3-4 sztuk, 1 krowę i po kilkanaście sztuk drobiu: kur i kaczek. Posiadali także 2 namioty foliowe, w których produkcja trwała od maja do końca października. W namiotach od maja do końca sierpnia uprawiali pomidory, a w okresie wrzesień – październik chryzantemy. Folie nie były ogrzewane. Świadkowie zgodnie zeznali, że większość prac w gospodarstwie rodziców wnioskodawca wykonywał samodzielnie, gdyż nigdzie nie pracował. W wykonywaniu części prac pomagała mu matka po powrocie z pracy, m.in. przy sadzeniu czy kopaniu ziemniaków, sadzeniu warzyw czy w pracach w namiotach foliowych. Świadkowie widzieli także wnioskodawcę koszącego łąkę kosą, wykonującego prace przy suszeniu siana (dowód: zeznania świadka J. Ł. – nagranie rozprawy z dnia 9 marca 2017 r. k. 87, zeznania świadka H. Z. – nagranie rozprawy z dnia 9 marca 2017 r. k. 87). Zeznania te Sąd Apelacyjny uznał za wiarygodne, albowiem spójny i logiczny charakter relacji powołanych świadków, jak również bezpośrednia ocena świadków na rozprawie nie nasuwała wątpliwości co do ich wiarygodności.

W świetle treści zeznań ww. świadków podzielić należy stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że w spornym okresie wnioskodawca pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, jednakże praca wnioskodawcy mająca stały charakter i podlegająca zaliczeniu do stażu ogólnego była wykonywana, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jedynie w latach 1971 - 1973 od początku maja do końca października. Praca wykonywana w pozostałych miesiącach każdego roku ww. okresu, tj. od początku listopada do końca kwietnia była jedynie pomocą w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dziecka, będącego członkiem wspólnoty rodzinnej i jako taka nie stanowi podstawy do uwzględnienia jej do stażu ubezpieczeniowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można przyjąć, że odwołujący pracę w gospodarstwie rolnym rodziców świadczył stale przez cały

rok, albowiem gospodarstwo rolne rodziców wnioskodawcy było niewielkie, zajmowało zaledwie 69 arów powierzchni i nie posiadało wyspecjalizowanej produkcji rolnej, a zatem ilość pracy w gospodarstwie była niewielka. Z zeznań świadków J. Ł. i H. Z. wynika, że podstawowe prace rolnicze wykonywane w gospodarstwie rodziców nie zajmowały zbyt wiele czasu, a ponadto w części prac gospodarskich pomagała wnioskodawcy jego matka. I tak na przykład: na sianokosy włącznie z czasem jego suszenia przy sprzyjających warunkach atmosferycznych wnioskodawca poświęcał średnio 3-4 dni, taki też okres zajmowało wykopanie ziemniaków, zaś sadzenie ziemniaków z pomocą matki zajmowało wnioskodawcy około połowy dnia. Pracą, która wymagała poświęcenia największej ilości czasu przez ubezpieczonego i włożenia przez niego dużego wysiłku fizycznego była uprawa pomidorów i chryzantem w tunelach foliowych w okresie od początku maja do końca października. Wnioskodawca musiał wtedy przekopać szpadlem całą ziemię w namiocie foliowym, uprawić ją, zrobić grządki, zasadzić pomidory i zasiać chryzantemy. Obowiązki wnioskodawcy sprowadzały się także do ciągłego doglądania uprawy, pielęgnowania i codziennego podlewania roślin celem osiągnięcia odpowiedniego poziomu wzrostu. Wnioskodawca uprawiane rośliny podlewał wiadrami czerpiąc wodę z okolicznej studni. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że produkcja rolna w gospodarstwie rolnym rodziców ubezpieczonego, biorąc pod uwagę wielkość hodowli i uprawy, zasadniczo trwała od wiosny do jesieni, zaś w głównej mierze od początku maja do końca października, kiedy to dochodziły kluczowe i najbardziej wyęczone prace w „tunelach foliowych”. Wtedy też praca wnioskodawcy była szczególnie potrzebna. Nie ulega zatem wątpliwości, że w latach 1971- 1973 od początku maja do końca października ubezpieczony pracował w rolnictwie, albowiem stale wykonywał obowiązki rolne co najmniej w wymiarze połowy czasu pracy obowiązującego pracowników, zaś praca w pozostałych miesiącach, tj. od stycznia do końca kwietnia i od listopada do początku grudnia miała jedynie charakter pomocy rodzinnej, wypełniającej dyspozycję art. 91 § 2 k.r.o. W okresie później jesieni i zimy pracy w gospodarstwie było niewiele i sprowadzała się ona w istocie do nakarmienia zwierząt hodowlanych, konieczności „napalenia w piecu, przyniesienia drewna do pieca i ugotowania obiadu”.

Powyższe oznacza, że okres pracy w gospodarstwie podlegający zaliczeniu z mocy art. 10 ust. 1 pkt 3 do stażu ogólnego wyniósł 18 miesięcy, tj. 6 miesięcy w roku 1971, 6 miesięcy w roku 1972 i 6 miesięcy w roku 1973. W związku z rozbieżnościami wynikającymi z twierdzeń ubezpieczonego co do jego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców nieprzerwanie do dnia 27 grudnia 1974 r., a życiorysem i angażem z dnia 12 września 1974 r., złożonym w czasie ubiegania się o pracę w zakładach ceramicznych w 1974 r., z którego wynika, że w dniu następnym tj. 13 września 1974 r. H. C. miał podjąć pracę w jednej z okolicznych cukrowni w ramach kampanii buraczanej (...), Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie udowodnił by świadczył pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w 1974 r. Powyższa okoliczność nie ma jednak wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy bezspornym bowiem jest, że wnioskodawca wykazał okres stażu ogólnego wynoszący 23 lata 9 miesięcy i 6 dnia w związku z czym okres wymagany do uzupełnienia stażu ogólnego wynosi 1 rok 2 miesiące i 24 dnia. Taki zaś okres na przestrzeni lat 1971, 1972 i 1973 został wykazany.

Reasumując, Sąd Apelacyjny nie stwierdził naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest prawidłowe, albowiem wbrew twierdzeniom apelacji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dostarczył podstaw do uznania, że H. C. w spornym okresie od 1 maja do 31 października 1971 r., od 1 maja do 31 października 1972 i od 1 maja do 31 października 1973 r. wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym rodziców stale i przez co najmniej 4 godziny dziennie. Zaliczenie wnioskodawcy udowodnionego okresu pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze 18 miesięcy powoduje, że legitymuje się on ogólnym stażem ubezpieczeniowym w wymiarze 25 lat, a tym samym spełnia sporną przesłankę uprawniającą do uzyskania prawa do świadczenia emerytalnego, o którym mowa w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako całkowicie bezzasadną.